

SŁOWO

WIBNO, Sroda 24 kwietnia 1929 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 8 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 232, drukarni 265.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 20259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyńskiego — A. Laszuk
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierew.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy S. Żwirzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRÓDEK — kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiński.
WILEJKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczevska.
WARSZAWA — T-wo „Książ. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrówi jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-ej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ch świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Bajeczka o rozstajnych drogach

Ostatnie tygodnie nie potwierdziły pesymistycznych przewidywań tego odtamu naszego społeczeństwa, który li tylko z pobudek partyjno-politycznych gotów jest z nietajoną radością witać każde poważniejsze pogorszenie sytuacji gospodarczej.

Trudno negować, że przesilenie gospodarcze istnieje. Słuszne są dalej obawy, że trwać ono będzie jeszcze dłuższy czas, nim pomyślny układ warunków pozwoli na wyrównanie strat w bilansie handlowym i płatniczym. Wreszcie nie ulega wątpliwości, że amplituda i czas trwania przesilenia będą zależne od kierunku i nastawienia państwowej polityki gospodarczej.

Nic jednak nie wskazuje na to, że lada chwila lub wkrótce nie przyniesie przesilenia z nieubłagalną koniecznością przystąpić się musi w kryzys gospodarczy o charakterze chronimym, że złożyły się nań czynniki działające permanentnie, czynniki nieusuwalne, z biegiem czasu wygrywające na sile napiecia. Z drugiej strony, pomimo szeregu częstokroć bardzo poważnych, potęgujących depresję gospodarczą, błędów w naszej polityce gospodarczej, pomimo dalszego obowiązywania destrukcyjnych ustaw z przed przewrotu majowego, niema słusznych podstaw do twierdzenia, że obecna polityka stwarza do i podłoże dla obserwowanego przesilenia.

Analiza niewątpliwie niepomyślnej od kilku miesięcy sytuacji gospodarczej, zwłaszcza sytuacji w handlu, wykazuje, że przyczyny zmniejszenia się wymiany towarowej i pojemności rynku wewnętrznego należy szukać przede wszystkim: 1) w osłabieniu siły konsumpcyjnej społeczeństwa i 2) w warunkach atmosferycznych, które poważnie osłabiły ruch sprzedaży wskutek trudności komunikacyjnych zwiększyły zaś wydatki na opał w związku z mrozami.

W pierwszym, wypadku niezależnie od innych czynników pomniejszego znaczenia, na osłabienie zdolności konsumpcyjnej społeczeństwa złożyła się wzrastająca niewspółmierność między cenami na produkty rolne a wyroby przemysłowe. Rok i dwa lata temu byliśmy świadkami, jak w miarę zwrotu cen przez Rząd uwagi na znaczenie rolnictwa i w miarę celowego ustawiania dysproporcji między cenami na produkty rolnictwa a wyroby przemysłowe wzrastała zdolność nabywcza producenta rolnego, stanowiącego 65 proc. ludności, a łącznie z tem zwiększyła się produkcja przemysłowa i zarazem obroty handlowe, a bezrobocie traciło na napieciu. Ta współmierność między cenami obecnie uległa załamaniu „się, powodując obniżenie rentowności warsztatów rolnych. Nadmiar katastrofalny brak paszy, wywołany niepomyślnym układem warunków atmosferycznych, zmusił rolnictwo do masowego wyzbywania się inwentarza żywego, skutkiem czego spadły ceny na produkty zwierzęce.

Zdawałoby się zatem, że główną troskę stanowić winno zapobieganie — o ile to leży w możliwościach ingerencji polityki państwowej — tym przyczynom, które wywołują niewspółmierność cen, — względnie usunięcie skutków tych przyczyn. Innego zdania jest organ ministra robót publicznych „Przedświt”, który stwierdzając osłabienie siły konsumpcyjnej społeczeństwa, uważa za dostateczną „dla opamiętania przesilenia „stworzenie spozycy” przez automatyczne podniesienie zarobków robotniczych, urzędniczych i inteligencji pracującej. „Jesteśmy słabymi spozycy, czytamy tam, bo mało zarabiamy. O tem widać pamiętać rząd. Podniesienie zarobków — to kwestja równowagi, jak obrona przed kryzysem gospodarczym, a kto wie, czy nie główne posunięcie

ECHA STOLICY Z ZA KORDONÓW

Audjencje u p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 23-IV. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dn. dzisiejszym w godzinach porannych ks. infułata Sznarbakowskiego w sprawie budowy kościoła — pomnika po poległych na Kresach Wschodnich. Z kolei Pan Prezydent przyjął byłego ministra poczty i telegrafów p. Miedzińskiego, wreszcie o godz. 12-ej pana ministra reform rolnych Staniewicza.

Wielki zjazd dyplomacji i finansjery amerykańskiej w Warszawie

Do Warszawy przybył znany finansista amerykański, wice-prezys wielkiego banku „Irving National Bank” w New Yorku, p. James Heckscher z synem. Finansista ten przyjechał do Warszawy na ślub panny Suzette Dewey z p. Algerem. Ślub ściał do Warszawy kilkudziesięciu wybitnych przedstawicieli amerykańskiego świata finansjery i dyplomacji. Narazie zapowiedziany jest przyjazd 55 wybitnych i wpływowych osobistości amerykańskich, wśród których znajdują się reprezentanci dyplomacji i Stanów Zjednoczonych w kilku stolicach europejskich i wpływowi reprezentanci świata finansowego amerykańskiego. Oczekiwany jest również przyjazd p. Parkera Gilberta, agenta reparacyjnego w Berlinie. Na uroczystość weselną rozesłano 800 zaproszeń, a w tej liczbie najwyższym czynnikiem państwowym w Polsce, członkiem gabinetu i wybitnym przedstawicielem sfer towarzyskich.

Dla przyjeżdżających do Polski Amerykanów zamówione zostały apartamenty w największych hotelach warszawskich.

P. Dewey na konferencji u premiera Switalskiego.

WARSZAWA, 23-IV. (tel. wł. Słowa) Premier dr. Switalski przyjął dziś na dłuższej audjencji doradcę finansowego p. Dewey'a, który poinformował go między innymi o treści wykończonego już przez siebie sprawozdania o sytuacji gospodarczej i budżetowej Polski w pierwszym kwartale rb. P. Dewey w ostatnim swem sprawozdaniu omawia szczegółowo sposób wykonania planu stabilizacyjnego oraz sposób zużycia t. zw. funduszu „f”, przeznaczonego na popieranie poszczególnych dziedzin z życia gospodarczego w Polsce. W konkluzji swej analizy dochodzi p. Dewey do przekonania, że zarówno Państwo, jak i przedsiębiorstwa prywatne dążyć powinny obecnie w Polsce do znacznego zmniejszenia inwestycji.

Powrót z Kowna dyr. Szumlakowskiego.

WARSZAWA, 23-IV. (tel. wł. Słowa) Dziś wieczorem wrócił do Warszawy z Kowna dyr. Szumlakowski, przywioząc odpowiedź rządu litewskiego na propozycję polską w sprawie traktatu handlowego polsko-litewskiego. Odpowiedź litewska doreczona będzie jeszcze dziś wieczorem ministrowi Zaleskiemu.

Żadnych nominacji nie będzie.

WARSZAWA, 23-IV. (tel. wł. Słowa) Urzędowo komunikują, że wszelkie wiadomości z prasy opozycyjnej, jakoby w związku z objęciem stanowiska wice-ministra Spraw Wewnętrznych przez p. Pierackiego, miały nastąpić dalsze nominacje wojskowe na stanowiska administracyjne, są z gruntu fałszywe.

Posiedzenie Klubu B. B.

WARSZAWA, 23-IV. (tel. wł. Słowa) Jutro, tj. w srode, odbędzie się w Sejmie plenarne posiedzenie Klubu BB., na którym, oprócz spodziewanej, dłuższej mowy prezesa Klubu p. Sławka, nastąpić ma przemówienie premiera dr. Switalskiego.

Płk. Hulewicz szefem Biura Personalnego.

WARSZAWA, 23-IV. PAT. Referat prasy ministra spraw wojskowych komunikuje, że na miejsce płk. Aleksandra Prystora, mianowanego ministrem pracy i opieki społecznej, został wyznaczony na stanowisko szefa biura personalnego M. S. W. płk. dypl. Bohdan Hulewicz, dotychczasowy komendant szkoły podchorążych piechoty. Nowy szef objmie urzędowanie pojutrze, tj. dnia 25 b. m.

przeciw postępowi kryzysu”. Recepta znachora wyzyskującego niski poziom kultury, — z tą tylko różnicą, że znachor ryzykuje życiem pojedynczych pacjentów, tu zaś w grę wchodzi byt Państwa!

Cytowany ustęp z „Przedświtu” budzi refleksje, jak jednak wielką jest nieświadomość szerokich warstw spo-

„Rigasche Rundschau” o stanowisko Polski i Litwy.

RYGA, 23-IV. PAT. W związku z wręczeniem przez dyr. Szumlakowskiego polskiej odpowiedzi na propozycję litewską, korespondent kowieński „Rigasche Rundschau”, komunikuje, że aczkolwiek oficjalnie o propozycji litewskiej i odpowiedzi polskiej nie wiadomo, krąży jednak pogłoski, że pomiędzy polskim a litewskim punktem widzenia zachodzi wiele przeciwieństw. Jak się korespondent „Rigasche Rundschau” dowiadywa, Voldemaras broni litewskiego punktu widzenia, iż te ulgi, jakie Litwa udzielić zamierza polskim filiakom na Niemie, handlarzom drzewa i t. d. są do przyjęcia przez Polskę, lecz w żadnym razie nie mogą wpłynąć na zmianę stosunków, istniejących między Polską a Litwą. Nawiązanie stosunków konsularnych jest dla Litwy nie do przyjęcia. Voldemaras jest zdania, że konsulaty obcych państw, znajdujących się w dobrych stosunkach tak z Litwą, jak z Polską, na podstawie specjalnych umów mogą bronić interesów obywateli obydwu państw. Jak się dowiadyuje dalej „Rigasche Rundschau” z autorytatywnych kół polskich, Polska wreszcie przeciwnie uważa bezpośrednie stosunki konsularne za warunek niezbędny przy uregulowaniu kwestji spławu na Niemnie. W stosunkach pomiędzy polskimi i litewskimi obywatelami mogłyby zająć różne nieporozumienia, które bez pomocy konsulatów nie mogłyby być załatwione. Polska w żadnym razie nie mogłaby pozostawić bez opieki konsularnej swoich obywateli, którzyby przebywali w obcym kraju i posiadali tam swoje majątki. Propozycja litewska, aby Polska zgodziła się choćby na spław drzewa, by dać możliwość Anglii i Rosji spławiać drzewo przez Polskę, nie może być przyjęta, choćby ze względu na klauzulę największego uprzywilejowania. Rząd polski nie może lepiej odnosić się do obywateli państw obcych, niż do swoich własnych. Co się tyczy kwestji stosunków handlowych, znany jest punkt widzenia litewski, iż ruch towarowy bezpośrednią drogą przez Prusy Wschodnie, lub Łotwę jest do osiągnięcia tembardziej, że w większości towarów polskie uwożone są do Litwy z Polski Wschodniej. Polska z tym punktem widzenia się nie zgadza. Co się tyczy komunikacji kolejowej, jeszcze w Lugano za rządów Szelewiczusa, Litwa złożyła Polsce odpowiednią propozycję. Dlatego też obecnie w Polsce panuje zdziwienie, iż chrześcijańsko-demokratycznie „Rytas” i socjalno-ludowy „Lietuvos Zinios” występują przeciwko akcji Voldemarasa. Polska może spokojnie oczekiwać dalszego rozwoju wypadków.

Sąd nad powstańcami tauragiskimi.

KOWNO, 23 IV. Pat. W dniu dzisiejszym szwalski sąd wojskowy rozpoczął rozprawę przeciwko uczestnikom powstania w Tauragach. Na ławie oskarżonych znajduje się 59 osób, których bronią adwokaci szwalscy. Z aktu oskarżenia wynika, że w dniu 9 września 1927 roku o godz. 4 rano powstańcy okrążyli wszystkie tauragskie instytucje rządowe, aresztując policję i wszystkich tych, którzy mogli im się przeciwstawić. Następnie rozstawili w całym mieście swe posterunki, poczem rozpoczęli agitację wśród ludności, wyzyskując ją do obalenia rządów faszystowskich. O godz. 10 rano tegoż dnia grupa powstańców z niejakim Szaltonem na czele zajęła budynek filji Banku Państwowego i skonfiskowała 200 tys. litów oraz 2.900 dol. Tegoż dnia wieczorem z Kłajpedy przybyły do Tauragów wojska rządowe i powstanie zlikwidowały. Jeden z powstańców Mikulski był rozstrzelany, część powstańców ukryła się, większość jednak zaarrestowano. Rozprawa sądowa przeciągnie się około 10 dni.

Zmiana ustawy o reformie już przyjęta

Z Kowna donoszą: Zmiana ustawy o reformie rolnej została już przyjęta i obecnie jest w stadium redakowania, z wyjątkiem części finansowej. Finansowa część reformy znajduje się jeszcze w stadium studiów i rozważania.

łeczeństwa, jeżeli możliwym jest tak bezprzykładnie bagatelizowanie czynników rentowności warsztatów pracy i możliwości kapitalizacji. Nic dziwnego że i endecka główna stawka, jest stawką na nieświadomość i brak zorganizowania się. Endecka naprzykład stała przemilcza o drugim czynniku powodującym stagnację w handlu, mia-

PRZEDSTAWICIELSTWA

Dalsze debaty paryskie

PARYŻ, 23-IV. PAT. Podkomisja redakcyjna rozpoczęła swe prace celem opracowania tekstu konkluzji rzeczoznawców. Podkomisja wyjaśniła na szczegółowo punkty, co do których rzeczoznawcy osiągnęli porozumienie w pierwszych tygodniach dyskusji, specjalnie zaś spawie podziału dorocznych spłat niemieckich na dwie części oraz rolę i działalność projektowanego banku spłat rocznych. Następnie podkomisja ma przystąpić do opracowania ustępu, zawierającego cyfry. Rezultaty konferencji rzeczoznawców, której prace nie przyciągnęła się poza dzień 15 maja, będą następnie przedstawione rządowi zainteresowanym. W międzyczasie rozmaite grupy dążyć będą do osiągnięcia porozumienia w punktach spornych.

Pesymizm w Paryżu

BERLIN, 23.4. Pat. Pa ostatnich kombinacjach na temat możliwości porozumienia w sprawie reparacji, prasa demokratyczna i lewicowa w depeszach paryskich oświadcza dziś niemal jednomyślnie, że szanse porozumienia spały niemal do zera. Biuro Wolfa w depeszy z Paryża przytacza pogłoskę, obiegającą w kółach francuskich, że przebieg ostatnich rokowań między dr. Schachtem a Youngiem i Moreau nie był korzystny. W odpowiedzi na tę pogłoskę strona niemiecka oświadczyć miała, że nie może udzielić prasie żadnych wyjaśnień. „Vossische Ztg.” z ubolewaniem mówi o wielkim pesymizmie w Paryżu, utrzymującym się mimo pogłosek o nowym projekcie kompromisowym delegacji amerykańskiej, którego ogłoszenia oczekują na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym.

Straszna katastrofa na morzu

Ponad sto osób utonęło.

LONDYN, 23-IV. PAT. Agencja Reutersa donosi z Tokio, że nocy wczorajszej podczas cyklonu, który przeszedł nad Japonją, rozbił się w pobliżu przylądka Erino w południowym Hokkaido parowiec japoński „Tokyuni-Maru”. Wszyscy znajdujący się na parowcu w liczbie 209 osób ratowali się na łodziach oraz przy pomocy pasów. Wysłane na miejsce katastrofy dwa inne parowce zdołały uratować tylko 97 osób. Reszta załogi statku i pasażerów, przeważnie rybaków, prawdopodobnie zginęła w morzu. Dalsze poszukiwania nie dały dotąd żadnych wyników. Parowiec szedł z Hakodate na Kamczatkę. Uratowani opowiadają, że przyczyną katastrofy była nie tylko burza z szalonym wichrem, lecz również wielka zamieć śnieżna, która zaciemniła pole widzenia.

Stan zdrowia radcy Łazarskiego.

BUDAPEST, 23 IV. PAT. Zdaniem lekarzy, stan zdrowia radcy legacyjnego Łazarskiego pozostaje bez zmiany. Chory spędził noc spokojnie. Rany, jakich doznał Łazarski, wymagają kuracji około 4-tygodniowej.

WIEDEŃ, 23 IV. PAT. Dzienniki donoszą z Budapesztu, że radca legacyjny poselstwa polskiego Łazarski, który uległ ciężkiemu wypadkowi automobilowemu, został w dniu wczorajszym ponownie zbadany przez lekarzy. Lekarze stwierdzili, że stan jego zdrowia nie jest niebezpieczny. Szofer, nazwiskiem Torek, został oddany w ręce prokuratorji. W czasie badania stwierdzono, że przed tragiczną przejażdżką wypił on 4 butelki piwa i że jechał z szybkością 100 km. na godzinę.

Kto będzie marszałkiem italskiego senatu.

RZYM, 23. IV. PAT. Za tydzień parlament rozpoczyna swe normalne posiedzenia. Na przewodniczącego Senatu powołany prawdopodobnie będzie były minister spraw wewnętrznych i kolonij Federsoni, dawny nacjonalista, który, wraz z całą swą partją przeszedł w swoim czasie na stronę faszystów.

Na przewodniczącego Izby powołany będzie obecny minister robót publicznych Turatti, niezwykle oddany Mussolinemu i cieszący się jego całkowitem zaufaniem. Izba rozpocznie swe prace od uchwalenia podpowiedzi na nową tronową.

Następnie Izba przystąpi do dyskusji nad traktatem laterańskim, przy czem spodziewane jest wygłoszenie przez premiera mowy na ten temat.

Gdzie odbędzie się czerwcowa sesja Rady Ligi?

WIEDEŃ, 23. IV. PAT. Dzienniki w doniesieniach z Madrytu wysuwają przypuszczenie, że planowana sesja czerwcowa Rady Ligi Narodów w Madrycie prawdopodobnie nie dojdzie do skutku, ze względu na rozruchy studentów.

Obrazy nad zagadnieniem wojny chemicznej

GENEWA, 23 IV. Pat. Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej zakończyła obrady nad zagadnieniem wojny chemicznej, postanawiając włączyć do projektu konwencji klauzulę belgijską, zakazującą stosować broń chemiczną w czasie wojny. Wobec uwagi delegata polskiego, że tego rodzaju zobowiązanie jest niewystarczające, jako pozbawione gwarancji i nie zabezpieczone żadnymi sankcjami, komisja zobowiązała się uzupełnić swój projekt przed zebraniem się ogólnej konferencji rozbrojeniowej.

Olbrzymia malwersacja w banku

PARYŻ, 23 IV. Pat. Policja tutejsza aresztowała 3 pomocników bankowych, którzy dopuścili się malwersacji na sumę 10 milj. franków.

Wynik wyborów do senatu w Grecji.

ATENY, 23 IV. PAT. Wg ostatnich informacji, Venizelisci uzyskali do senatu 73 mandaty, zaś opozycja 16. Co do pozostałych 3 mandatów narazie niema wiadomości.

Sytuacja w Chinach

Gen. Lui-Chien-Nien zajął Cze-Fu.

CZE-FU, 23-IV. PAT. Wojska nacjonalistyczne pod wodzą Lui-Chien-Nien weszły dziś rano, nie spotykając oporu do Cze-Fu. Wojska północne beładnie cofają się na północ.

W ciągu dwunastu miesięcy już trzeci raz wojska nacjonalistyczne odbierają miasto Cze-Fu od wojsk północnych Czang-Czung-Czanga.

Polska marynarka zyskała nową łódź podwodną

NANTES, 23-IV. PAT. Spuszczono na wodę nową polską łódź podwodną „Ryś”.

Austrjacki Bank Narodowy podwyższył dyskonto.

WIEDEŃ, 23 IV. PAT. Austrjacki Bank Narodowy podwyższył dyskonto z 6 i pół na 7 i pół procenta, począwszy od 27 kwietnia r. b.

na opinją zainteresowanych sfer gospodarczych. Przed dwoma mniej więcej tygodniami w artykule „Przyczyny przesilenia a próby rozpętania defetyzmu”, miałem sposobność powołania się na organ „Stowarzyszenia kupców polskich” oraz organ „Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów”. Dziś uzupełnić to możemy stanowiskiem, jakie w sprawie sytuacji gospodarczej zajęła na posiedzeniu w dniu 19 kwietnia Rada Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów. Tłem do dyskusji posłużył wyczerpujący referat naczelnego dyrektora Związku p. Andrzeja Wierzbickiego, który poddał szczegółowej analizie tak ujemne jak dodatnie przejawy naszego życia gospodarczego w dobie obecnej. P. Wierzbicki uznał na wstępie kwestionowaną przez niektórych celowość podwyżki stopy dyskontowej Banku Polskiego konieczną nie tylko z uwagi na naszą sytuację finansową wewnętrzną, ale również i na konjunkturę finansową wszechświatową. Przytaczając szereg objawów, świadczących o kończącej się konjunkturze zwykłej w całokształcie polskiego życia gospodarczego p. Wierzbicki uznał, że zjawisko to nie zawiera w sobie pierwiastków niepokojących, jeśli tylko dostosować do niej politykę sfer gospodarczych i rządu. Należy dążyć do ograniczenia w przemyśle budżetów inwestycyjnych, przystosowując produkcję do zmniejszonych możliwości zbytu w wytworach masowego spożycia na rynku wewnętrznym i aktualnych możliwości eksportowych, w szczególności zaś nie należy forsować sprzedaż, gdzie jest trudność umieszczenia produkcji na rynku. Dalej naczelnny dyrektor Związku poddał analizie nasz bilans handlowy: głównym czynnikiem jego salda ujemnego będzie niewątpliwie skurczenie się spożycia wewnątrz kraju. Obecna sytuację odczuwa się nadmiernie ostro wskutek braku kapitałów obrotowych, tworzenie których zostało zahamowane przeciążeniem podatkiem. Stąd staje się nieodzowną koniecznością przyspieszenie reformy podatkowej w kierunku racjonalnego i powszechnego rozłożenia świadczeń na rzecz państwa i wszelkiego typu samorządów. Dla stworzenia finansowych warunków przeprowadzenia reformy jak i zarządzeń podatkowych w sprawie odroczeń i rozterminowania koniecznym jest, aby rząd skorzystał z uprawnień ustawy skarbowej i ścisnął budżet, jak również w drodze nadzoru oddziału na ściśnienie budżetów wszelkich instytucji samorządowych. Wreszcie w obecnej sytuacji szczególne wskazaniem jest niesieganie przez Państwo do sum budżetowych w celu tworzenia i rozwijania przedsiębiorstw państwowych konkurujących z przedsiębiorczością prywatną. Powyższe stanowisko, zajęte przez p. Wierzbickiego, rada związku jednomyślnie podzieliła.

Świadomie dłużej zatrzymałem się nad referatem naczelnego dyrektora Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, przytaczając poszczególne tezy, by w ten sposób uwidocznić brak w opiniji zainteresowanych czynników gospodarczych, czy to nuty zniechęcenia i pesymizmu, czy to nastroju panicznego. Spokojnie i rzeczowo mówi się o tych lub innych ujemnych przejawach naszego życia gospodarczego, o koniecznych zabiegach celem ich opanowania, o kierunku i istocie współpracy sfer gospodarczych z rządem. Nic nie świadczy, by ufność i wiara w przyszłość uległa załamaniu.

I oto wbrew rzeczywistości pada hasło wzniecające defetyzm: życie gospodarcze Polski na rozstajnych drogach, niemasz dla niego kierunku celowego i niewiadomo, czy obrana droga nie prowadzi nad przepaść.

Jak widzimy bajeczkę o rozstajnych drogach zrodziła zła wola.

Z. Harski.

ECHA KRAJOWE

Prezydent Rzeczypospolitej odwiedzi Lidę w lipcu b.r.

LIDA, 23.IV (tel. wł. Słowa). Jutro w Starostwie odbędzie się narada w celu omówienia przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który przybędzie do Lidy w lipcu b. r.

Bilans sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego w Lidzie

LIDA, 23.IV. (Tel. wł. „Słowa“.) Wileński Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej skazał za bestjałski napad na kierownika warsztatów lotniczych 5 p. lot Sostaka na 4 lata więzienia, Więckiewicza Michała na 2 lata i Więckiewicza Włodzimierza na 9 miesięcy. Wszyscy skazani byli miewskami przedmioty znani awanturnicy, którzy niejednokrotnie terroryzowali ludność. Również na tej samej sesji skazany został na 10 lat ciężkiego więzienia złodziej Kozłowski za usiłowanie zorganizowania ucieczki z więzienia i napad na dozorcę więziennego.

Radni Baranowicz zdobyli rekord... niedbalstwa

BARANOWICZE, 22.IV. (tel. wł. Słowa). Wyznaczone na dzień dzisiejszy wybory zarządu miasta nie odbyły się z powodu braku quorum. Stosunek nowych radnych do swych obowiązków jest wręcz zdumiewający. Skoro nawet wybory zarządu to znaczy kwestja pierwszorzędnej wagi nie mogły skupić potrzebnej ilości radnych co wobec tego będzie, gdy na porządku dziennym będą inne mniej ważne ale dla gospodarki miejskiej konieczne sprawy?

Niewielka, ale zgrana kompanja

Kierownik i urzędnicy Kasy Chorych defraudantami.

NIESWIEŻ, 23.4 (Tel. wł. „Słowa“) Prokurator pociągnął do odpowiedzialności kierownika Kasy Chorych Józefa Walawskiego, który przywłaszczył z górą 1600 zł. i urzędników Fijałkowskiego i Krafa, którzy przywłaszczyli po 400 zł.

Powódź w powiecie Stalpeckim

Wezbrane wody Niemna, Suły i Uszy zalały pola 5-ciu wsi

NOWOGRÓDEK, 23.4 (Tel. wł. „Słowa“). Dziś w godzinach popołudniowych rzeki Niemna, Suła i Usza w powiecie Stalpeckim wezbrały. Suła przewała groble, zalewając pola wsi Nowopole, Nałgunowice, Jagina. Niemna zaś zalała pola należące do wsi Mikrowice i Mikotajewszczyzna. W samych Stalpcach woda podniosła się do takiego poziomu, iż 9 rodzin z domów niżej położonych musiano ewakuować.

Propaganda baptystów

NOWOGRÓDEK, 21.IV. (tel. wł. „Słowa“) W Nowej Myszynie przez 2 dni urzędowała swą propagandę sekta baptystów.

człowego stoi rutynowany dawny urzędnik pan Rarowski, gorliwie ochraniający szkatułę państwową, a przytem lubiany przez miejscowe społeczeństwo, z którym nigdy nie miała żadnych zatargów. Al. S.

POSTAWY.

— Uroczystość 10-lecia oswoobodzenia Wilna. W dziesiątą rocznicę oswoobodzenia Wilna i Wileńskiego od najdziesięciu, Postawy przybrały uroczysty wygląd. Domy były udekorowane chorągiewkami, w kościołach wszystkich wyznani zostały odprawione uroczyste nabożeństwa. W kościele katolickim zabrano się sporo ludu i miejscowej inteligencji, jak również przedstawicieli organizacji społecznych jak to SMP, Kół p. Mac. Szkolnej, Strzelec, kilku reprezentacji urzędów i wojskowych.

Ks. proboszcz Narkowski w podniosłych słowach zobrazował doniosłość, dla tutejszego kraju, jak również i dla całej Rzeczypospolitej Polski, faktu wyzwolenia Wilna i Wileńskiego, tej skarbnicy patriotyzmu i kolebki wielkich ludzi, jakich ziemia Wileńska wydała. O godzinie 1-ej odbył się odczyt p. Jerzego Niedziałkowskiego zastępcy starosty powiatowego, o wyzwoleniu Wilna. Przyjęcie było usłyszane z ust p. Niedziałkowskiego prawdziwego syna tej ziemi, który wyrosł i zrodził się z tradycjami naszymi wileńskimi, mocne słowa uznania i przyznania, że wiara nasza katolicka i miłość do świętych wileńskich i tradycji, które pięci laty wstąpiły w sercu swym, były największym bodźcem do wyzwolenia Wilna z pod obcego jarzma.

Miejscowy.

BIAŁA WAKA p. Wil. Trocki

— Pożegnanie ks. proboszcza Czyżewskiego. Niema zdaje się nie bardziej przykrego na świecie od chwili rozstania się z ludźmi osoby, która lata cała dzieliła się razem dola i niedola życia, osoby, która była gwiazdą przewodnią we wszystkim i dla wszystkich. Powstają wówczas dziwne kojarzenia uczuć, których wyrazem są rzewne, ludzkie łzy... Dzieje się to wówczas, kiedy np. wojsko żegna swego ukochanego wodza, kiedy parafianie słyszą ostatnią pieśń nabożną swego długoletniego proboszcza, kiedy wreszcie dźwięki szkolne widać po raz ostatni swego nauczyciela i t.d. i t.d.

Oto żywy przykład. Długoletniego proboszcza parafii Wojdackiej (gm. Rudomińska) ks. Czyżewskiego, zgodnie z decyzją IE ks. Arcybiskupa łubuskiego przeniesiono hen na wschód, aż pod sowiecką granicę. W ubiegłą wiec niedzielę (21 bm.) odbyło się solenne nabożeństwo, z przemową pożegnalną i błogosławieństwem ukochanego przez lud księdza. Połały się rzewne łzy... Plakali dzieci i starcy, plakali księżci całej... Owce żegnały swego pasterza, w imię Chrystusa Pana!... J. Hopko.

LIST Z ANTYPODÓW.

Cośniewoś o tańcu „Papua“ — An der schönsten blauen Donau — Na bosaka po taitajskiej plaży z uroczą córką czekoladową perłą Polinezji — Tragiczne chwile na morzu, wśród rozhułanych fal i skalistego wybrzeża.

Raz jeden miałem taką przygodę. Wybrałem się w odwiedziny do starego dziwaka, Amerykanina, który mieszka na wyspie Moorea w cudownym zakątku na najpiękniejszej bodaj na całej wyspie plaży i notabene w miejscu gdzie niema absolutnie rekinów i można płynąć bardzo daleko.

Kiedy po kąpieli, naprawdę bardzo dobrej, leżałem na piasku prowadząc ożywioną gawędę, widząc naraz zbliżyć się do nas półtuzina młodych dziewczyc z pękami kwiatów w ręku. Naturalnie nie byłam tak zarozumiała, żeby sądzić, iż ta deputacja idzie specjalnie mnie powitać, więc pytam gospodarza. Okazało się, że on mieszkając jak prawdziwy homme-nature w najprymitywniejszym szałasie posiada w swym inwentarzu aparat fotograficzny (uszkodzony i od lat nieczynny), maszynę „nie“ piszącą oraz stary, mały gramofon z kilku zgramienami do ostatnich granic możliwości płytami. Odtóż ten ostatni instrument posiada szczególnie uznanie u niezwykle muzykalnych polinezjczyków. Od czasu do czasu dziewczyny z okolicznych rybackich osiedli przechodzą żeby posłuchać „papua“, jak w miejscowym, biednym językowo narzeczcu

nazywa się wszelka muzyka, taniec, gramofon etc. Miałem szczęście właśnie trafić na taki dzień.

Kiedy z trzaskiem, sykaniem i jękiem popłynęły dziwki ślicznych melodyj hawajskich śpiewanych przy akompaniamencie „ukulele“ dziewczyny zaczęły tańczyć. Mokry, twardy, zupełnie gładki piasek plaży zastępował posadzkę. Taniec ich nie umiem opisać dokładnie. Tańczony solo wymaga przede wszystkim dobrze wygimnastykowanych mięśni bioder. Byłem świadkiem rozmowy dwóch Anglików, kiedy jeden bardzo szczegółowo opisywał ruchy tego tańca, drugi nowicjusz jak i ja, słuchał go z wielkim zainteresowaniem. Po chwili przerywa nagle „no, wiem, to jest danse du ventre“. „Nie“ była flegmatyczna odpowiedź „całkiem odwrotnie“. Odtóż to „całkiem odwrotnie“ i mnie wtedy wyłomaczyło dokładnie zasady tańca „papua“.

Kiedy wszystkie hawajskie płyty zo stały przegrane, rozległy się naraz dźwięki starego jak świat popularnego wiedeńskiego walczyka, „O, walc“ ode zwała się jedna z dziewczyn. Zdziwiony tem zapytałem może nawet ona tańczyć walc. „Nie“ powiada „ale w kino w Papete widziałam raz jak tańczą, bardzo ładne“. Wtedy zaproponowałem, że ja nauczę tańczyć walc. I o zgrozo, niech Pani sobie zechce wyobrazić. Cudowna noc, księżyc, szum morza, ... pieśń rio-rio, słowem tło jak z bajki. A na tem tle zachrypięty ohydny gramofon, dźwięki strausowskiego „Nad modrym Dunajem“ i dyrektor w pareo na bosaka walujący na plaży z czekoladową perłą Polinezji!

Łotewsko-polskie zbliżenie.

Dyneburg, 21 kwietnia.

W dniu wczorajszym świeżo założone T-wo Łotewsko-Polskiego zbliżenia święciło pierwszy dzień swojej działalności. Działalność rozpoczęto od uroczystej akademii, skończono zaś przedstawieniem dramatu „W ogniu“, w wykonaniu artystów Teatru Polskiego w Łotwie.

Akademii przewodniczył p. dyr. Anże. W przedydium zasiadli umyślnie przybyli na tę uroczystość z Rygi: były minister pracy, socj.-dem. Salnajs, chargé d'affaires poselstwa polskiego w Rydze hr. Łubieński, posłowie Wierzbicki i Wilpizewski. (Sekretarzowali Kajs i Michał Wierzbicki), p. p. Bürger i Świerżbiński.

Na sali wzięliśmy najwybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa łotewskiego i polskiego, a mianowicie: burm. Wolont, prezes R. M. Krumiņi, prefekt Berkis, p. Łajzan, p. Bojar, naczelnik sztabu pułk. Daukszt, naczelnik pułk. Łukszański, Janson, p. Stanisław Łasewicz, wiceprez. Zw. Pol. Bolesław i Kačław Bauzykowie. Po serdecznych przemówieniach prezesa Anże, min. p. Salnaisa, posła Wilpizewskiego, burm. Wolont, oraz p. kons. Świerżbińskiego, w których wszyscy mówcy podnosili potrzebę i zna-

czenie T-wa, odbyły się wybory, które dały wynik następujący:

Do zarządu T-wa zostały powołane następujące osoby.

P. dyrektor Anże prezes T-wa Łotewskiego p. kons. Świerżbiński, burm. Wolont, p. Stanisław Łasewicz, pr. Berkis, p. Krumiņi prezes Rady Miejskiej, p. Bolesław Bręgo, kandydaci p. p. Bojar Sachnowski i Łajzan.

W końcu zebrania, na propozycję prezydium uchwalono wysłać depesze treści następującej.

Pan Prezydent Państwa. Ryga.

Otwierając Filję T-wa Łotewsko-Polskiego zbliżenia w Dyneburgu, ślęmy Panu Prezydentowi wyrazy najgłębszej czci. Stowarzyszenie dołoży wszelkich starań, aby bratnie związki zawarte w czasie wojennym między Łotwą i Polską, zostały zacieśnione na polu ekonomicznym i kulturalnym.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Warszawa. Zamek.

Oddział Dyneburski T-wa Zbliżenia Łotewsko-Polskiego w uroczystej chwili swego powstania przesyła Panu Prezydentowi wyrazy najgłębszej czci i zapewnienia, że jego naczelnym zadaniem będzie stałe realizowanie dążeń do ścisłej współpracy z Wielkim Narodem Polskim na polu kulturalnym i ekonomicznym pomysłnie dla obu stron uwięzionej konwencji.

Prezes: Anże. Wiceprezes: Michał Świerżbiński

W Ameryce nie szanują prawa

NOWY YORK, 23-4. PAT. Na dorocznym śniadaniu, wydanym przez Associated Press w hotelu Ostorja był obecny prezydent Hoover. — W śniadaniu wzięło udział 1200 osób. Prezydent Hoover wygłosił przemówienie, w którym poruszył wyłącznie temat nieposzanowania prawa, które w Stanach Zjednocz. — przybiera zastraszające rozmiary. Żadnych zagadnień z dziedziny polityki zagranicznej prezydent w przemówieniu swem nie poruszał.

Pokłady szczerzego złota w stanie Ontario

MUTHESON (stan Ontario) 23.4. Pat. Pewien fermer, uprawiając swą ziemię, natrafił na pokłady czystego złota. Sprzedał on swe prawo za 12 tysięcy funtów szterlinków.

Śmierć w wodnej otchłani

GDYNIA, 23.IV. PAT. Dnia 21 b. m. utonął w morzu podczas przejażdżki żaglówką, która się wywróciła, Paweł Siwek z Królewskiej Huty. Jest to pierwszy wypadek utonięcia na polskim morzu w tym roku.

Wielka powódź w Mińsku



Z Mińska donoszą: W nocy na 20 bm. poziom wodny rzeki Świsłocz przepływał przez Mińsk, począł się nagle podnosić gwałtownie. Nazajutrz woda dosięgała 2 metrów, trzeciego dnia wylała powodując powódź. Zalane zostały ulice: Tatarska, Sadowa, Mała Serebranka, całkowicie zala- y został ogród miejski. W ostatniej chwili nadeszły wiadomości, że wciąż wzrastający poziom wody za- raża zniszczeniem elektrowni miejskiej. Władze sowieckie powołały komitet do walki z powodzią. Wezwano również do pomocy rezerwy milicji i straż ogólną oraz pogotowie ratunkowe do przewożenia ofiar powodzi. Mieszkańcy przybrzeżnych ulic wysiedleni są wgłąb miasta. Dotychczas ofiar w ludziach nie było.

Polowanie w Białowieży

Dziś w puszczy Białowieżskiej rozpoczęła się reprezentacyjne polowanie na guszcze. Polowanie odbędzie się w obecności ministra rolnictwa p. Niezabyłowskiego. Oprócz wyższych urzędników ministerjalnych zaproszono na polowanie wojewodów województw wschodnich — Raczkiewicza (woj. wileński), Kirsta (białostockie) i Józefskiego (wołyński).

Polowanie będzie trwało 2 dni.

Nasza flota wojenna

Państwo polskie ma dostęp do morza zamkniętego, to znaczy, że w czasie wojny może być zablokowany. Nie przez Danję oczywiście, mającej w swym posiadaniu trzy ciężsiny z Bałtyku do Morza Północnego wodzące, bo Danja na wypadek jakiegokolwiek konfliktu zachowa się według wszelkiego prawdopodobieństwa neutralnie, ale przez floty obce, które się u wyjścia cieśnin duńskich usadowią. Najprostszym sposobem na niedopuszczenie do takiej blokady byłoby aby Polska posiadała flotę wojenną conajmniej równie silną jak najsilniejsza flota państwa nadbaltyckiego. Wystarczyłaby flota postawiona aby zaraz dojść do wniosku, że w czasie wchodzącym w ludzką rachubę — zdecydowanie takiego postulat jest niewykonalne.

Niemcy posiadają dziś flotę złożoną z 8 pancerników, 11 krążowników i 39 torpedowców; Rosja ma na Bałtyku 4 pancerniki, 3 krążowniki, 12 torpedowców i 9 łodzi podwodnych. A Polska? Mamy 2 kanonierki, 6 małych i starych torpedowców, oraz 4 trawle-

ry. Artylerja naszej floty wynosi razem 12 dział 76 mm. i 16 dział 47 mm. Jest to tyle co nic w porównaniu z artylerją nie sławnego „Ersatz-Preussen“ będącego w budowie, ale pancernika serji „Preussen“ zbudowanej w latach 1903-1906. Jeden taki pancernik rozporządza bowiem 4 działami po 280 mm. i 14 działami po 170 mm.

Nie artylerja naszej floty zatem, a mądra polityka zagraniczna musimy sobie zapewnić w celu najbliższych dziesiątków lat. Ale mogą przecież nastąpić powikłania międzynarodowe pomimo naszej woli; wojna może być nam narzucana. Musimy więc bronić naszego wybrzeża, musimy bronić Gdańska i Gdyni. W tym celu potrzebna nam jest mała i nowoczesna flota. Już cztery lata temu ustaliliśmy nasz program morski, którego wykonanie na lat 12 rozłożono, program obejmujący 2 krążowniki, 6 wielkich torpedowców, 12 małych torpedowców i 12 łodzi podwodnych. W roku 1926 powierzyliśmy stoczniom francuskim wykonanie pierwszej transzy tego programu, a mianowicie 2 wielkich torpedowców i 3 łodzi podwodnych.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Zgóry było do przewidzenia, że wyznaczenie posiedzenia Rady Miejskiej nie w lokalu Magistratu, a w sali szkoły powszechnej przy ul. Ostrobramskiej, gdzie może się zgromadzić większa ilość publiczności, da asumpt pp. Radnym do uprawiania demagogii, zwłaszcza, że porządek dzienny przewidywał kilka punktów, przy omawianiu których łatwo jest o stwarzanie poróżów walki klasowej i o okazje do przemówień.

Tak się też i stało. W powodzi słów, chwila miamiętnych, chwila frywolnych omal, że nie utonął cały porządek dzienny, a w każdym bądź razie utonął kilka punktów tego porządku.

Obrazy trwały do 1 m. 30 co uniemożliwia nam podanie szczegółowego sprawozdania. Ograniczamy się jedynie do zaznaczenia, że Rada przyjęła sereg wniosków w sprawie przeniesienia kredytów w budżecie 1928/29 r., wniosek w sprawie reparacji pożyczki w sumie 609.638 zł. 29 gr. otrzymanej z Banku Gospodarstwa Krajowego na roboty wodociągowo-kanalizacyjne i rozbudowę elektrowni w ten sposób, że z sumy tej 380.000 zł. przeznaczono na wspomniane roboty, 200.000 zł. na rozbudowę elektrowni i 29.638 zł. 29 gr. na koszty opracowania planów regulacyjnych.

Wniosek w sprawie ustalenia uposażenia architekta załatwiony został w ten sposób, że Rada uchwaliła ponieść uposażenie to do V grupy (dotąd przysługiwało VI) oraz uchwaliła dodać personalny w wysokości 300 zł. miesięcznie. Ponadto zaoprobowano wypłacanie dotychczas poborów wyższych, niż to jest przewidziane w etacie.

Ponadto debatowano nad sprawami mającymi duże znaczenie, jak: zmiana taryfy za prąd elektryczny dla siłników, sprawę opłat za rekonstrukcję pionów (sprawa ta zajęła dużo, dużo czasu) oraz w sprawie ustalenia na rok 1929—30 dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości. Wniosek Magistratu w tej sprawie, popierany z całej siły przez lewicę a zdążający do przelania ciężaru tego podatku na t. zw. kamieniczników był konikiem, na którego wsiadło szereg mówców ku uciesze galerji. Obszerniej podamy o tem w numerze następnym.

Z powodu spóźnionej pory przewodniczący obradom p. prezydent Folejewski odroczył posiedzenie do poniedziałku. Odbędzie się ono w gmachu Magistratu, gdzie będzie zapewnie ciepło, gdzie akustyka pozwoli słyszeć przemówienia, a ograniczona ilość „galerji“ pozwoli na rzeczowe traktowanie spraw.

Tak zdecydowały większość radnych, gdyż na zapytanie przewodniczącego „kogo zadawaliśmy lokal przy ul. Ostrobramskiej“ wstała tylko grupa P.P.S.

W. T.

Pan Stanisław Kodz ustąpił z „Dziennika Wileńskiego“. Był współredaktorem od pierwszych chwil jego powojennej rezurekcji. Reprezentował on w gronie swej redakcji nie tylko idee, lecz także pełny umiar i kulturę. Stąd z przykrością myślimy o jego ustąpieniu jako o fakcie obniżającym poziom prasy wileńskiej.

Najładniejsza twarz

traci na wyglądzie, o ile żeby nie posiadała należytej białości. Używając systematycznie higienicznej, o wytwornym smaku, niezawierającej mydła pasty DENTOLIN Karpińskiego osiąga się nietylko białosć zębów, lecz co najważniejsza, zdrowy stan jamy ustnej i całego organizmu. — o

do drugiej wyspy leżącej o jakie 100 kl. dalej. Wzięli zapasy żywności, wody i ładni nowych wrażeń popłynęli pomimo głośnych ostrzegawczych.

W powoju więc drogi silny wiatr południowy ponosił ich na północ z taką siłą, że nawet na lekkiej pirodze dwa wiosła nie mogli mu dać rady. To też poprzestali tylko na wyczerpywaniu wody, zdając się na taskę opatrności. Po trzech dniach dopiero przybiło ich do małej niezaludnionej wyspki leżącej o jakie 300 kilom. od miejsca gdzie zaczęli swą podróż. Piroge rozbiło o rafy na drobne kawałki i wszystkie pozostałe zapasy poszły na dno, a że glarze bez wypadku wpływ przepłynęły przez lagunę do wyspy. Wreszta nie zupełnie bez wypadku. Miał miejsce drobny wypadek całkiem nieprzewidywany. Oboje — i on, i ona byli w łodzi tylko w pareo, a że nieumiejętna ręka zawiązała pareo ich podczas przepływania przez lagunę rozwiązały się i pozostały w morzu, a odzienie poszło na dno razem z łódką, więc wyładowali na brzeg niczem Adam i Ewa w całej pełni swych zdrowych opalonych na słońcu kształtów.

Podczas kiedy miano ich za straconych, przez 6 miesięcy żyli oni tu po robinsonowski, żywiąc się tylko bananami i ostrymi dopóki wypadków przepływających w tych stronach statek nie dostrzegł ich sygnałów i nie zabrał ich do Taiti. Wypadek ten bardzo poruszył opinię publiczności tutejszej. Tak dalece że nawet „Journal Officiel“ miejscowej administracji, zwykle drukujący tylko rozpaczliwe suche dekryty, podał in extenso humorystyczny w

Przemysł a rolnictwo na terenie województw północno-wschodnich.

Czyniony był mi zarzut, że pomniejszam znaczenie i możliwości rozwojowe przemysłu na ziemiach północno-wschodnich. Otóż jestem zdania, że województwo północno-wschodnie z braku wielu surowców, oraz braku węgla, przemysł swój siłą rzeczy ograniczyć musi do przetworu lub przeróbki przeważnie produkcji roślinnej, zwie...

Przemysł Wileńszczyzny, — jeszcze przed wojną w rozmiarach swych uzależniony w większości wypadków od konsumpcji miejscowej, — nie mógł w latach powojennych osiągnąć stanu przedwojennego już z tego powodu, że konsumpcja miejscowa znacznie się zmniejszyła. Można twierdzić, że bilans w odniesieniu do obecnych dwóch województw północno-wschodnich, bardzo znacznie obniżył się w cyfrze absolutnej. Skoro atoli wątpliwości nie ulega, że produkcja miejscowa obniżyła się — przyczyną zmniejszenia się bilansu handlowego należy doszukiwać w osłabionej zdolności konsumpcyjnej rozważanego terenu. Wzrostu zdolności nabywczej dla przemysłu rolniczego w związku z...

powojennych uczyniła niewątpliwie postęp — status quo pozostał skutkiem mylniej a zabójczej w swych skutkach zasady państw. polityki gospodarczej, polegającej na jednostronnej obronie konsumenta kosztem rolnictwa. Dopiero od połowy 1926 r., kiedy w polityce rządu zaznaczył się wyraźny i zdecydowany zwrot w kierunku równorzędnej traktowania wszystkich dziedzin gospodarczych na wszystkich odcinkach państwa i kiedy nastąpiło „zamknięcie nożyc” wyrażające się w wyrównaniu cen produktów rolniczych a przemysłowych, — dopiero wówczas nastąpiła znaczna poprawa stosunków gospodarczych. Dość wskazać, iż konsumpcja węgla, soli, nawozów sztucznych wzrosła w Wileńszczyźnie w ciągu kilku lat kilkakrotnie, pomimo że łaża te zaznaczyły się jako nieurodzajne.

Tak jak między państwami, znajdującymi się w odmiennych warunkach przyrodniczych, geograficznych i innych, musi istnieć w celach zachowania wszechświatowej równowagi ekonomicznej pewna kooperacja gospodarcza, polegająca na ustaleniu sfery wpływów i zakresu produkcji i wymiany, — tak i między poszczególnymi dzielnicami Państwa nie powinno być nicelowej, bo nieuzasadnionej różnicowości stosunków, konkurencji. I tu powinna zaistnieć świadoma celów współpraca, polegająca na największym wyszukaniu bogactw naturalnych. Poza lasami, Wileńszczyzna ma niemal tylko ziemię która może dać dużo, przyczynić się do podniesienia ogólnego dobrobytu, dostarczyć dostateczną ilość produktów dla przeróbki i wymiany ich na artykuły przemysłu nam zbývające — o ile zaistnieć harmonijne współdziałanie trzech najważniejszych czynników: pracy, wiedzy i kapitału.

Z. Harski.

W sprawie opieki nad zwierzętami.

Otrzymujemy następujące pismo: W Nr. 90 „Słowa z dnia 19 kwietnia b. r. ukazała się zmianka pod tytułem „Opiekany stan opieki nad zwierzętami”. W imię szlachetności i należytego oświetlenia sprawy, uprzejmie proszę w imieniu zarządu T-wa Opieki nad zwierzętami, o łaskawe umieszczenie poniższego wyjaśnienia. Krytyka o ile jest rzeczą, jest rzeczą zła, gdyż zmusza ludzi do bliższego zainteresowania się daną sprawą i szukania środków zaradczych dla usunięcia zła i dlatego też wdźwignę jestem autorowi zmianiki za poruszenie jednego z tych objawów zwyrodnienia wśród powojennego społeczeństwa, jakim jest katorwanie zwierząt i dręczenie ptactwa domowego. Smutny ten nader objaw winien być zwalczany przez całe społeczeństwo o ile ono chce mieć prawo należenia do rodziny państw o kulturze zachodniej, w szczególności zaś powołania jest do tego prasa. Zarząd T-wa Opieki nad zwierzętami stara się w miarę sił i możliwości ulżyć doli nieszczęśliwych i katorwanych zwierząt i w każdym znanym mu wypadku reaguje, lecz niestety usunąć za całkowicie nie ma możliwości, gdyż T-wo liczy zaledwie 350 członków i nie jest w stanie obsłużyć należycie 18 rejonów, na jakie miasto Wilno przez Zarząd T-wa zostało podzielone, przy nieznanym przytem ilości członków czynnych, a na płatnych agentów brak środków. Najlepszym tedy, w/g mego zdania, środkiem zaradczym jest wstępowanie w poczet czynnych członków T-wa oraz finansowanie tegoż. Przedstawiciele zarządu T-wa łącznie z przedstawicielami władz administracyjno-policyjnych, dokonują od czasu do czasu inspekcji po mieście (rynk, postoje koni dorozkarskich) oraz instytucji miejskich (rakarnia i rzeźnia) i t. p., o zauważonych przekroczeniach spisują protokoły, które następnie skierowuje się do władz administracyjnych lub sądowych. Z ważniejszych spraw, jakie są na porządku dziennym należy wymienić: sprawę utworzenia szkoły racjonalnego kucia koni i ambulatorium, organizację „kolek młodzieży przyjaciół zwierząt”, wyświetlania filmów propagandowych, umieszczania stałych reklam w kioskach miejskich i t. p. i t. p. Zaznaczam przytem, że rozporządzenie Pana Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 roku nakłada moralny obowiązek na każdego obywatela interwencji przy przekroczeniach tegoż rozporządzenia i w tym celu w konkretnych wypadkach należy się zwrócić o pomoc do najbliższego posterunkowogo, a skutek pewny. Prosimy o bliższy kontakt z zarządem T-wa oraz o udzielanie konkretnych rad i wskazówek, do których w miarę możliwości chętnie się zastosujemy, służąc najwazniej bliższymi informacjami co do działalności T-wa. Sekretariat T-wa mieści się przy ul. Tatarskiej Nr. 2 (III komisariat) p. i (piętro) i czynny jest codziennie, z wyjątkiem świąt od godz. 6-7 wiecz.

Prezes T-wa Opieki nad Zwierzętami na Woj. Wileńskie Wacław Olszewski.

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że przez Wszechmogącego Boga został powołany z tego świata S. P. ks. Józef Londzin. Prałat domowy Jego Świątobliwości, kanonik honorowy Kapituły katedrańskiej i sandomejskiej, senator i burmistrz Cieszyńska, prezes Związku Śl. katolików, b. prezes Rady narodowej, b. poseł do parlamentu austr. i sejmiku warszawskiego, b. członek Rady krajowej, prezes Rady nadzorczej Związku spółek roln., b. prezes „Macierzy szkolnej”, „Dziedzictwa”, „Opieki” i t. d. Zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 21 b. b. o godz. 1-szej po południu w 67 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 24 kwietnia b. r. o godz. 10 przed południem z kościoła parafialnego na cmentarz komunalny w Cieszyńsku. W Cieszyńsku, dnia 21 kwietnia 1929 r. W smutku pogrążona Rodzina.

wzór, wyraźnie wskazujący jakiej wielkości mają być te chorągwie i gdzie mają być one umieszczone. (o) Prośby o zezwolenie na pochody majowe. Jak się dowiadujemy, do władz administracyjnych już wpłynęły prośby o zezwolenie na pochody robotnicze w dniu 1 maja. Podania w tej sprawie zgłosiły P.P.S. i P.P.S. lewica. Wydatne subsydium dla inwalidów. Wil. Związek inwalidów — żydów wysłał swego czasu delegata swego do New Yorku, celem pozyskania tam starania w kierunku zdobycia subsydium. Obecnie nadeszła do Wilna pomyślna wiadomość. Oto na bankiecie specjalnie na ten cel zorganizowanym zebrano 1.600 dolarów. Suma ta zasili wydatnie pustą dotychczas kasę związku. Szczepienie ochronne. Wobec możliwości szerzenia się epidemii duru brzusznego, wielce pożądanym jest zapobiegawcze szczepienie ochronne. O ile podskórne szczepienie bywa bolesne i wywołuje reakcję organizmu pod postacią podwyższenia ciepłoty, bólu głowy i t. p. o tyle doustne użycie szczepionki metodą dr. Besredki nie wywołuje żadnego przykrego uczucia, najmniejszych zaburzeń w ustroju, jest nadzwyczaj proste w użyciu i daje lepsze wyniki od zastrzyków podskórnych. Szczepionkę przyjmuje się w 4 pigułkach, które należy zacząć koło 6-7 rano, od jednej pigułki dziennie, rano na czczo. Odporność na chorobę trwa od 6-12 miesięcy. Kto ma do czynienia z chorem na dur brzusny albo z ozdrowieńcem, mieszka w tym samym mieszkaniu, nawet w domu, gdzie są chorzy, wogóle używa do picia nieprzetworzonej wody i mleka z nieznanego źródła, winien zabezpieczyć się w wyżej wymieniony sposób od zachorowania. Pigułki Besredki są wyrobem Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie i mogą być nabyte w każdej aptece bez recepty.

Z uroczystości niedzielnych.



Fotograf nasz ujął podniosłą chwilę gdy J. E. ks. biskup Bandurski do zebrań zbiorczych dostojników i tłumy wiernych wygłaszał piękne okolicznościowe kazanie z krąganki kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

MATERIAŁY DO SPRAWY LITWOSKIEJ T. III.

Władysław Wielhorski: Litwa etnograficzna. (Przyroda, jako podstawa gospodarcza. Rozwój stosunków narodowościowych). Wyd. Wil. Biura Inf. (Wilbi).

Wilno 1928 r. Str. 218. 15 map w tekście.

Książka ta rozpatruje fizjografię Litwy, jako podstawę jej gospodarczego rozwoju oraz historię tworzenia się wspólnoty etnograficznego typu litewskiego. Daje analizę tego typu pod względem fizycznym i psychicznym, rozpatruje oddziaływanie cywilizacyjne na Litwinów w roku dziejów, przeobrażenia historyczne litewskiego obszaru narodowego. Daje obraz odrodzenia kulturalnego i państwowego, maluje współczesne stosunki narodowościowe i zastanawia się nad warunkami i drogami dalszego rozwoju państwa i narodu litewskiego.

Książka ilustrowana bogatymi mapami i wykresami jest jedną z dotychczas poważną w tym zakresie i niezbędna nie tylko dla polityki ale i każdego interesującego się zagadnieniami polsko-litewskimi.

Z SĄDÓW.

Szpiedzy w potrzasku.

Szpiegostwo uprawiane z niezwykłym ryzykiem przez różne typki gotowe dla pieniędzy sprzedać sumienie własne jest zajęciem równie niebezpiecznym jak i intrygą.

Każdy niemal szpieg kończy karierę w kryminalce, a niejedną głową własną za zdradę tajemnic kraju zapłacił. Wczoraj Sąd Okręgowy, któremu przedłożono sprawę trzech braci Tarasiewiczów, Władysława, Franciszka i Stanisława oskarżonych o zbieranie w okresie od 1924-27 materiałów dotyczących kilku pułków kawalerii i sprzedawanie tych informacji wywiadowi sowieckiemu. Dwaj z nich służyli w pułku ko utawiało im robotę.

Sprawa, że zrozumiałych względów, prowadzona była przy drzwiach zamkniętych. Po zapoznaniu się z materiałem dowodowym i wysłuchaniem przemówień stron t. i. prokuratora Szaniawskiego i obrońców p. p. Szutkowskiej, Marciniowskiego i Rudnickiego. Sąd skazał Władysława i Franciszka Tarasiewiczów na karę 6 lat więzienia ciężkiego, a trzeciego z braci — Stanisława uniewinnił całkowicie.

WSZYSTKO ZACZEŁO SIĘ OD SYFONA.

Małe napotki wypadki pociągają nieraz za sobą skutki niewspodniernie duże. Tak było i w wypadku, który spowodował, że dwoje ludzi żyjących dotychczas w zgodzie sąsiadki zasiadło w Sądzie w charakterze stron wujujących. Mowa tu o oskarżonym Keszela Wejnaraju skleparzu z ul. Sadowej i sąsiadce jego Kaplanowej, właścicielce budki z wodą sodową.

Wejnaraj oskarżony został o zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała polegającego na tym, że kopnął on w żołądek Kaplanową tak mocno, iż nieszczęśliwa ofiara brutalności zachorowała, a następnie poroniła.

Przyjaźniła się w nienawiść. Kaplanowa wystąpiła z powództwem cywilnym (pennomocnik mec. Engel) domagając się zwrotu 500 zł. tytułem odszkodowania. Szerzeg świadków zbadanych przez Sąd zagmatwało tylko sprawę, tyle było sprzeczności w ich zeznaniach. Poszkodowana twierdziła, że Wejnaraj uderzył ją w chwilę, kiedy upomniła się o zwrot syfonu od wody sodowej. Oskarżony zaś twierdził, że oskarżenie aktem zemsty, spowodowanym złością z powodu zaprzestania kupowania wody w budce Kaplanowej. Obrona jego Szeskin prosił Sąd o zmianę kwalifikacji przestępstwa z art. 468 (ciężkie uszkodzenie ciała, co groziło do 12 lat) na 475 (pobicie). Sąd zgodził się z tem stanowiskiem i skazał oskarżonego na 2 miesiące więzienia za pobicie darowując te karę na mocy amnestii i przysądając powództwo na rzecz poszkodowanej.

Jako biegli lekarze występowali p. p. Bielewicz i Giechow.

KRONIKA

ŚRODA 24 1929. Wschód s. g. 3 m. 59. Fideleja jutro. Zach. s. o. g. 18 m. 33. Marka Ew.

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 23 IV. 1929 r. Ciśnienie średnie w m. 61. Temperatura średnia 10C. Opad za dobę w m. —. Wiatr przeważający Połudn. wschodni.

Uwagi: półpochmurno. Minimum za dobę 5C. Maximum na dobę 14C. Tendencja barometryczna: stały spadek ciśnienia.

URZĘDOWA.

Audjencje u p. wojewody. W dniu wczorajszym p. Wojewoda Raczkiewicz przyjął p. prezydenta Folejewskiego oraz dyrektora Kawalca przybyłych w celu zaproszenia p. wojewody na otwarcie Komunalnej Kasy Oszczędności przy ul. Mickiewicza 13, co nastąpi 25 b. m.

Następnie przybyła delegacja 3 D. A. K. z dowódcą dyonu kpt. Błaszczykiem na cze-

le aby zaprosić p. wojewodę na święto dywizyjny, które odbędzie się 3 i 4 maja r. b.

Podziękowanie Pana Marszałka Piłsudskiego. Z sekretariatu osobistego p. Ministra Spraw Wojskowych nadeszło pod adresem p. wojewody wileńskiego pismo z zawiadomieniem, iż Pan Marszałek przyjął nadane mu obywatelstwo honorowe m. Głębokiego, oraz gmin Prozoroki, Jażno, Brasław, Druja i Świr i miejscowościom tym wyraża podziękowanie. Wspomniane pismo zawiera również podziękowanie Pana Marszałka dla p. wojewody Raczkiewicza oraz dla wszystkich osób instytucji i urzędów za życzenia przesłane Panu Marszałkowi w dniu imienin 19 marca r. b.

Zmiana nazwy gminy. W myśl rozporządzenia Min. spraw. Wewn. dotychczasowa nazwa gminy Janiszki pow. Święciańskiego zamieniona została na „Podbrodzie”.

Nowe przepisy o kinach. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ukażą się przepisy w sprawie budowy i zabezpieczenia bezpieczeństwa kin. Przepisy opierać się będą na ustawie budowlanej. Nowe przepisy o kinach przedwzysystemem uregulują kwestię wejść i wyjść, sprawę umieszczenia i budowy kabin z aparatami projekcyjnymi i przewidywać będą, że poza ogólnym i głównym źródłem oświetlenia na sali musi być przeprowadzona druga sieć, korzystająca z innego źródła światła, by na wypadek zepsucia się głównej sieci zawsze światło pozostało na sali.

MIĘSKA

Pożyczki na drobne remonty. Z chwilą uruchomienia kasy oszczędności m. Wilna, wszystkie wypłaty pożyczek, udzielanych przez Komitet Rozbudowy m. Wilna na drobne remonty domów, będą uskuteczniawane wyłącznie przez wymienioną Kasę.

Choroby zakaźne w Wilnie. Według danych wydziału zdrowia Magistratu, w ubiegłym tygodniu zachorowało w Wilnie na tyfus brzusny 10 (1 zm.), tyfus nieokreślony 3, plamisty 2, czerwony 1, plonicy 9, błonicy 5, gusep wietrzna 2, róża 4, krztusiec 10, gruźlica 11, różyczka 1 i drzewiękarku 2, razem 60 osób, z których jedna zmarła.

Sprawy sanitarne. W porozumieniu z wojewódzkim wydziałem zdrowia i starostwem grodzkim, sekcja zdrowia Magistratu zarządziła, żeby lekarze sanitarni raz na tydzień zjawiali się w swoich komisariatach policji dla udzielenia dzielnicywom lekarzom przy odprawie odpowiednich wskazyw i otrzymywania od nich informacji o zauważonych przekroczeniach sanitarnych, należących do kompetencji lekarza sanitarnego.

SAMORZĄDOWA.

Popieranie budownictwa ogniowatwego. Na ostatnim posiedzeniu wydział powiatowy sejmiku wileńsko-trockiego postanowił zwrócić się do Powoznego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych z prośbą o udzielenie kredytów na popieranie budownictwa ogniowatwego w powiecie.

UNIWERSYTETA.

Z Uniwersytetu. W środę, dnia 24 b. m. o godzinie 13ej w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbędzie się promocja na doktora wszchemnauk lekarskich następujących osób: 1) Hryniewicz (Koleba), 2) Maciesowicza Józefa, 3) Olszewskiego Pawła i 4) z Hryniewicz (Guciewiczowej) z el Awguciewiczowej Pelagii.

AKADEMICKA.

Pierwszy poświętency czwartek akademicki. W czwartek, dnia 25 bm w Ognisku akademickim o godz. 8.15 wiecz odbędzie się pierwszy poświętency czwartek akademicki, poświęcony sprawom Aeroklubu Akademickiego w Wilnie. 1) część informacyjna, 2) „Latająca gazeta”. Dodatek nadzwyczajny „Żywej Gazetki”.

SZKOLNA.

Zjazd dyrektorów szkół średnich. W poniedziałek rozpoczęły się w gmachu Kuratorium szkolnego obrady zjazdu dyrektorów

szkół średnich z terenów okręgów: wileńskiego, poleskiego i wołyńskiego.

Prócz wspomnianych dyrektorów biorą w nich udział: nac. wydz. szkół średnich Min. W.R. i O.P. p. Pieracki, wicyzatorzy ministerjalni p. p. Gatecki i Michałowska oraz instruktorzy tegoż Ministerstwa p. p. Pleśkiewicz, Śeliga, Szyszowski, Gemberek i Gawecki.

Po zagajeniu przez p. kuratora Pogorzelskiego p. nac. Pieracki, przewodniczący obradom nakreślił w krótkich słowach cel i program zjazdu.

Podczas popołudniowych obrad wzytator ministerjalny p. Gatecki wygłosił referat na temat „Zadania wychowawcze dyrektora”, poczem odbyła się dyskusja na ten temat.

We wtorek uczestnicy zjazdu obecni byli na lekcyjach pokazowych w gimnazjach, po południu zaś toczyły się dalsze merytoryczne obrady zjazdu.

Do Szanownego Nauczycielstwa szkół powszechnych w Wilnie. Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. z wyzyczajem dorocznym zwraca się do ofiarnego nauczycielstwa polskiego m. Wilna z uprzejmą prośbą, by w poczuciu obywatelskiego obowiązku zechciało wspomóc Macierz w wielkiej kwestie 3-go maja na „Dar Narodowy” przeznaczony na rzecz oświaty naszych Kresów.

Prosimy usilnie o rozebranie list składkowych oraz znaczków i chorągiewek w cenie dziesięciu groszy celem zachęcenia powierzonej sobie działy do składania bodaj najmniejszych datków na Polską Macierz Szkolną.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Wileńskie Towarzystwo Filozoficzne. Na posiedzeniu naukowym, które odbędzie się w czwartek dnia 25 kwietnia br. o godz. 8 wiecz. w Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu prof. dr. Marjan Massonius wygłosi odczyt pt. „Filozofia i socjologia w współczesnej niemieckiej literaturze pedagogicznej. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i wprowadzonych gości. Bezpłatność przed odczytem odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa.

Posiedzenie Wil. T-wa Psychiatrycznego. We czwartek dnia 25. 4. br. o godz. 8 wiecz. w sali wykładowej Uniwersyteckiej w Szpitalu św. Jakóba odbędzie się posiedzenie Wileńskiego Oddziału Polskiego T-wa Psychiatrycznego dla członków i wprowadzonych gości z następującym porządkiem dziennym: prof. Siengalewicz: „Niekłóro nie z poglądy w kryminalologii”, prof. Radziwiłowicz: „O nieopieczalności ze stanowiska psychiatrycznego”.

Wileński Koło Związku Bibliotekarzy Polskich. Dnia 25-go kwietnia (piątek) o g. 8 wiecz. odbędzie się w uniwersyteckiej bibliotece publicznej 64-te zebranie członków z odczytem p. Stanisława Lisowskiego p. t.: „Rewindykacja książek z Biblioteki Publicznej w Piotrogradzie. Okres wykonawczy”.

Goście mile widziani. — Srody Literackie. Związek Literatów komunikuje, iż wobec przemienienia p. Ludomira Różyckiego nie mogła dojść do skutku projektowana na jego cześć Środa Literacka. Wobec tego dzisiaj „Srody” nie będzie. O następnę herbatce, która ma być poświęconą na pożegnaniu opuszczającego Wilno konserwatora p. Jerzego Remera, ogłoszony będzie osobny komunikat.

ROZNE

O jednostajności chorągwi. Spacerującemu po Wilnie w radosnym dniu 10-lecia oswożenia Wilna rzucił się w oczy pewien fakt, że świadczący o zamłowaniu naszym do estetyki. Mowa tu o flagach narodowych „dekorujących” domy.

Trudno o większy rozgardziej. Na jednym domu widnieje duża chorągiewka o barwach narodowych, na drugim taka sama, co do koloru ale znacznie innego fasonu, umieszczona jest na bramie a na dachu. W innej znowu miejscu zamiat aksamitny użyto materiały różowego lub czerwonego koloru. Kształty chorągwi są też najrozmaitsze, od dużych efektownych do minimalnych skrawków. Szkoda, że nie został opracowany

Wobec ogromu zniszczenia, nie dziwnego, że okres odbudowy przemysłu wileńskiego nie został jeszcze zamknięty, że postęp w tej mierze bardziej znacząca się w odniesieniu do małych o typie rzemieślniczym zakładów. Przytoczę tu kilka cyfr pojaśniających: w przemyśle mineralnym średni stan zatrudnienia na 1 zakład wynosi 13 robotników w roku 1910, zaś w roku 1927 tylko 3,4; dla przemysłu żelaznego i maszynowego odnośnie cyfry zatrudnienia są 22 i 9, dla przemysłu chemicznego — 6 i 3; w r. 1927 na tartakach wileńskich przetarto 75,000 festmistrzów drzewa okrągłego, co stanowi zaledwie 30 proc. surowca normalnie przecieranego rocznie przed wojną. Przemysł garbarski dotychczas nie może zdźwignąć się z upadku. Z małych wyjątkami dotyczy to wszystkich innych dziedzin przemysłu. A zatem produkcja przemysłowa nie tylko, że nie wzrosła w porównaniu do czasu przedwojennego, lecz utraciła nawet zdolność zaspakajania potrzeb rynku lokalnego w dawnych rozmiarach.

Niezależnie od przytoczonych przyswej naiwności raport chińskiego kapitału o uratowaniu dwojga nagich ludzi”, przestrzegając jednocześnie wszy stkich przed tego rodzaju rozrywkowe mi wyprawami. Drugi wypadek jaki miałem z powodu morza mógł mieć następstwa. Na tych samych dzikich południowych brzegach Taifi, gdzie morze nie hamowane rafami chłoczące się bez przerwy falami i formuje prostopadłe jak sciana urwiska, jest jedno miejsce, gdzie droga prowadząca wzdłuż brzegu do koła wysty przerywa się i kilka kilometrów jest uważanych za absolutnie nie do przebycia. Nad samem morzem urwisko i ciągłe fale, a wyżej brzeg bardzo spadzisty i tak zarosnięty gęszcżą olbrzymich paproci, cierni i lian że tylko z wielkim trudem i wielką wprawą można tam posuwać się naprzód, wycinając sobie drogę dużym jak kosa nożem. To też góra amatorowie silnych wrażeń ryzykują przejść od czasu do czasu. Dołem zaś jeszcze nikt nie przeszedł, chociaż odległość nie przekracza 3-4 kilometrów. Przed parą laty próbował tego dokonać młody chłopak Francuz, ale spadł na skały i zabił się na miejscu. Postanowilem udać się i na wstępie zaimponować wszystkim swemi zdolnościami faternickimi. Z plecakiem w pakowanym żywnością na 3 dni i nieodstępna ciupaga ruszyłem brzegiem morza na zdobycie tego niebezpiecznego przejścia. Narazie (jak zawsze) szło bardzo łatwo. Bardzo stroma ale jeszcze nie prostopadła sciana z bazaltowej lawy, powyżłabiana falami i wiatrem, twar-

(Dalszy ciąg nastąpi).

SPORT

Bieg ku uczczeniu X-lecia wyzolenia Wilna.

Sportowy świat wileński uczcił X-letnią rocznicę wyzwolenia Wilna biegiem lekkoatletycznym o charakterze propagandowym.

Zainteresowanie biegiem było b. duże na co wskazuje fakt zapisania się 107 uczestników. Z tej liczby na starcie stanęło tylko 77 (z racji chłodu).

Z klubów najliczniej wystąpili: Saperzy, Pogon, Strelec, Sokół, 77 p. p. z Lidy i AZS, dalej organizacje jak Zw. Mł. Polscy, Harcerze, Zw. Mł. Wiejskiej, Brakko jedynie zawodników 1 i 5 p. p. Leg. mimo, że kluby te są członkami Wil. O. Z. L. A.

Bieg wygrał Halicki (Pogon) w czasie 6.28,6 przed Mościbrodzkiem (77 p. p.), Rukiem, Zylewiczem, Dragonem (wszyscy saperzy), Jentysem, Wróblewskim i Sanieckim (Pogon).

Po podsumowaniu punktów okazało się, że nagrodę przechodzi Mięski Kom. W. F. i P. W. na rok 1929 zdobył WKS. „Pogon” przed 3 p. Sap. i 77 p. p. (Lida).

Po zawodach nagrody wręczenie zostają zwycięzcom przez mjr. Fieldorfa. Publiczności b. dużo.

WYNIKI MECZÓW PIŁKARSKICH.

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo A klasy Wil. O. Z. P. N. odbyło się w sobotę i niedzielę dwa spotkania.

W sobotę beniaminek A-klasy 85 pp. z Nowej Wilejki ugrał zwycięstwo zwyciężając w stosunku 2:1. Do przerwy akademicy prowadzili, jednak dzięki bezplanowej grze musieli ulec. W drużynie tej zostało zaledwie kilku graczy — reszta to miernoty, które z powodzeniem mogłyby powędrować do B-klasy. Wojskowi stanowią zespół wcale nie zły choć jeszcze surowy.

W tym samym dniu odbyło się towarzyskie (czytaj kasowe) spotkanie Makabi z Ogniskiem.

Makabi wystawiła skład b. słaby i zeszała z boiska pokonana w stosunku 3:0.

W niedzielę 1 p.p. Leg. walczyli z ŻAKS. Mocniejsza drużyna akademików żydowskich broniła się zaciekale a nawet do przerwy była przeciwnikiem równo silnym nadrabiając ambicję i brak słabego przygotowania technicznego i dobrych sił fizycznych.

Wojskowi przeważali po przerwie widocznie i w rezultacie wygrali 4:0. Bramkarz ŻAKSU u dołby ale mało rutynowany, obrona niezła, pomoc ruchliwa ale nie współdziałała z atakiem, w którym znów da się zauważyć pewien chaos.

U wojskowych: Chowaniec w obronie miał swój dobry dzień, w pomocy świetnie grający Truchan i Dobry gracz na centre, w ataku Wróbel. Pozostali nie zasłużyli na wyróżnienie, chyba pr. skrzydłowy ruchliwy dość zresztą nieprodukcyjny.

Sędziował słabo por. Prager. Publiczności mało, bo też zimna pogoda nie usposabiała zbytnio.

Walne zgromadzenie Wil. Okr. Związku Gier Sportowych.

W dniu 17 IV. b. r. w lokalu Okr. Osrodka W. F. Wilno odbyło się Walne Zgromadzenie Organizacyjne Wil. Okręg. Związku Gier Sportowych przy udziale delegatów 17 przedstawicieli i przedstawiciel Klubów Sportowych posiadających sekcje gier sportowych.

Po zagajeniu zebrania przez delegata P.Z.G.S. kpt. Kawalca i wyjaśnieniu przez niego celu powstania nowej instytucji sportowej oraz przyjęcia statutu Okr. Zw. Gier Sportowych przystąpiono do wyboru Władz Związku.

Do Zarządu Wil. O.Z.G.S. wybrano: Jako prezesa p. Grzesiaka Czarnego (Harcerstwo), jako wice-prezesa por. Herolda (Pogon) i p. Piwońską (ref. pracy p. w. kobiet), jako członków zarządu p.p. Zamejcia (Ognisko), p. Nicieckiego (AZS), jako kierowniczkę sekcji sportowych p. Putkowską (instr. w. f. przy Okr. Osrodku W. F. Wilno), dla sekcji koszykówek p. Waschówną (Zw. Strzelecki) dla sekcji hłazy. Jako kierownik sekcji męskich pp. Hołowin (AZS) dla sekcji siatkówki, Kaczerzyńskiego (Makabi) dla sekcji koszykówek i por. Pakuła (1 p.p. Leg.) dla sekcji szczyptorniaka.

Kierowniczkę sekcji żeńskiej siatkówki i sekretarza Zarządu dookooptuje Zarząd. Do Komisji rewizyjnej wybrano p.p. Kobryńskiego (ZAKS) Romanowskiego (Sita) i Kisiela (Ognisko).

Po przeprowadzeniu wyborów uchwalono na wniosek przedstawiciela A. Z. S. p. Szumańskiego następujące wnioski:

1) Walne Zgromadzenie Wil. O.Z.G.S. wzywa Zarząd do nieograniczania się do turniejów mistrzowskich, lecz do organizowania jaknajczystszych turniejów w ciągu roku.

2) Walne Zgromadzenie wzywa Zarząd do zorganizowania II-iej tury turnieju, zainicjowanego przez Osrodek W. F. Wilno przed mistrzostwami Wilna.

3) Walne Zgromadzenie Wil. O.Z.G.S. wyraża gorące podziękowanie Kier. Osrod. W. F. Wilno kpt. Kawalcowi za dotychczasowe jego działania.

Szkola, w której uczą się dzieci dwunastu narodowości.

W Tanganika w Afryce wschodniej istnieje szkoła św. Józefa, do której uczęszczają dzieci dwunastu narodowości i która rozwija się doskonale.

Dn. 4-go lutego rb. odwiedził ją gubernator Tanganiki, który podziwiał rezultaty pracy nauczycieli. Dostojnik ów dziwił się, jak można było stworzyć taką harmonię między dziećmi różnych ras i osiągnąć tak pomyślne wyniki. W czasie wizyty gubernator napisał list do Msgr. Zelgera, wikariusza apostołostwa w Dar-es-Salam, składając mu gratulacje w wyrażając swoje głębokie zadowolenie.

Wikariat apostołowski w Dar-es-Salam powierzony jest pięciu braci mniejszych kapucynów. Liczy on 97.000 mieszkańców, w tem 5.725 katolików.

Wskazywano na to, że w tym celu, aby przysposobienia wojskowego Z. O. W. uruchomiła już strzelanie ćwiczebne z broni maokalibrowej w Wilnie, w ogrodzie po-Bernardyńskim w głównym pawilonie b. Targów Północnych. Strzelania Z. O. W. odbywają się w każdą niedzielę o godz. 12-iej Zrzeszone organizacje winny nadesłać wykaz tych członków, którzyby chcieli stale brać udział w strzelaniu. W myśl opracowanego regulaminu strzelniczego ci z członków Z. O. W., którzy przy próbnym strzelaniu okażą wynik ponad 60 punktów, będą korzystali przez cały czas strzelania z 50 proc. rabatu za nabój. Zespoły zaś przeznaczone dla udziału w zespołach strzeleckich będą korzystały przez cały czas strzelania z łodunków zakupionych z funduszu zarządu Z. O. W.

Podsekcja Strzelnicza Sekcji przysposobienia wojskowego Z. O. W. uruchomiła już strzelanie ćwiczebne z broni maokalibrowej w Wilnie, w ogrodzie po-Bernardyńskim w głównym pawilonie b. Targów Północnych. Strzelania Z. O. W. odbywają się w każdą niedzielę o godz. 12-iej Zrzeszone organizacje winny nadesłać wykaz tych członków, którzyby chcieli stale brać udział w strzelaniu. W myśl opracowanego regulaminu strzelniczego ci z członków Z. O. W., którzy przy próbnym strzelaniu okażą wynik ponad 60 punktów, będą korzystali przez cały czas strzelania z 50 proc. rabatu za nabój. Zespoły zaś przeznaczone dla udziału w zespołach strzeleckich będą korzystały przez cały czas strzelania z łodunków zakupionych z funduszu zarządu Z. O. W.

Podsekcja Strzelnicza Sekcji przysposobienia wojskowego Z. O. W. uruchomiła już strzelanie ćwiczebne z broni maokalibrowej w Wilnie, w ogrodzie po-Bernardyńskim w głównym pawilonie b. Targów Północnych. Strzelania Z. O. W. odbywają się w każdą niedzielę o godz. 12-iej Zrzeszone organizacje winny nadesłać wykaz tych członków, którzyby chcieli stale brać udział w strzelaniu. W myśl opracowanego regulaminu strzelniczego ci z członków Z. O. W., którzy przy próbnym strzelaniu okażą wynik ponad 60 punktów, będą korzystali przez cały czas strzelania z 50 proc. rabatu za nabój. Zespoły zaś przeznaczone dla udziału w zespołach strzeleckich będą korzystały przez cały czas strzelania z łodunków zakupionych z funduszu zarządu Z. O. W.

CYRK

Sztekker znów kandyduje do 1-iej nagrody.

23 dzień zapasów rozpoczął się walką Garkawienki z Petrowiczem, która po 20 min. rezultatu nie dała.

Również bez wyniku zmagali się przez 20 min. Köhler i Wolke.

Ogólne zainteresowanie skoncentrowało się w walce odwetowej Sztekkera ze Stiborem, które zakończyło się zgoła nieoczekiwanem, a byskawicznem zakończeniem.

W chwili, gdy obaj zapaśnicy znaleźli się na dywanie i gdy Stibor wyciągnął rękę na powitanie, Sztekker zastosował przerzut przez ramię i ułożył na obie łopatki niespodziewającego się takiego wyniku przeciwnika.

Ze wszystkich stron cyrku rozległy się oklaski i okrzyki. „Część widzów w sposób bardzo gwałtowny protestowała przeciw zachowaniu się Sztekkera.

Stibor zarzucił Sztekkerowi podstęp i niedzielnictwo.

Arbiter ogłosił zwycięstwo Sztekkera, gdyż chwyt jego był zgodny z regulaminem.

W ten sposób Sztekker wyrównał swą poprzednią stratę i znów na równą ilość punktów ze Stiborem. O pierwszeństwo do czołowego miejsca w turnieju zdecydowanie wobec tego walka eliminacyjna, która odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Siki pokonał Motyka, który wyraził gotowość zmierzenia się z murzynem w stylu amerykańskim.

Oa ożsi dla ustalenia kolejności nagród wszystkie walki prowadzone będą aż do rezultatu.

Dziś w środę walczą: amerykańska Siki-Motyka, Köhler-Petrowicz, eliminacyjna, wobec jednej porażki i jednego zwycięstwa Sztekker-Stibor i Wolke-Garkawienko. Wszystkie walki decydujące.

ŚWIATOWE ŚLAWY Akumulatory Dra POLBKA

radiowe, samochodowe i inne. Wymiana starych bat. akumul. anodowych za dopłatą na nowe gwarantowanej jakości pojejm. 2,2 ag. produkcji 1929 r.

Fachowe nadawanie i naprawa.

MICHAŁ GIRDA

Wilno, Szopena 8, tel. 16-72. 1497g

MOTORY „BERNARD”

Najtańsze, precyzyjne olejowe zawsze gotowe do ruchu bez podgrzewania

Cena loco skład Wilno
1- Motor stojący 4PS zł. 1850.-
1- " " 5PS " 2055.-
1- " " 8PS " 2531.-
1- " " 12PS " 3487.-
1- " " 17PS " 5500.-
1- " " 22PS " 6500.-

Motory oznaczone gwiazdką są z podstawą (fundamentem nadziemnym) i śrubami fundamentowymi.

Termin dostawy 4-6 tygodni. Sprzedaż na raty.

Biurowo Techniczno-Handlowe i robotniczo-Inżynierskie
ul. Ad. Mickiewicza 27. Wilno. Telef. 12-47.

Kino-Teatr „HELIOS” Wileńska 38.

Arcydzieło, którego oczekuje Wilno Triumfalny przebieg Polski! Rewelacja w dziedzinie polsk. twórczości. Dramat filmowy plg głośną powieści Gabrieli ZAPOLSKIEJ. Fenomenalna obsada. W roli tytułowej: Mistrz Bogusław Samborski. W rol. głównych: Marja Bogda, Nora Ney, Zbyszko Sawan, Jerzy Marr, Eug. Bodo, Lili Romska i inni. Niezwykły temat, świetna gra, fascynująca treść. Nad program: Najpiękniejsze kobiety Polski: „MISS POLONIA” i „MISS JUDEA”. Urasza się Sz. Publiczność o prz. b. na pocz. seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

Nareszcie ożis dawno oczekiwany przebojowy film p. t. Opowieść miłosna, porwijająca głębokością swego uczucia, potężną prawdą życiową i niezwykłym niekmem. W rolach głównych: kusząca IMOGENA ROBERTSON porwijący NORMAN KERRY wytwornia LEWIS STONE. Powyższe arcydzieło to koncert gry stojącej na wyżynach prawdziwego artyzmu. Aby dać możność wszystkim obejrzenia filmu, ceny miejsc nie podwyższone. Uprasza się Sz. Publiczność, aby uniknąć natłoku o przybycie na 15 minut przed rozpoczęciem seansów. Początek o g. 4, 6, 8 i 10.25. Orkiestra powiększona.

Po raz pierwszy w Wilnie PAT i PATACHON w AMERYCE! Pierwszy amerykański film naszych ulubieńców p. t. „Pat i Pafachon w obliczu śmierci”. Wesoly dramat w 12 wielkich aktach reżyserji CHARLIE CHAPLINA. UWAGI! Po raz pierwszy Pat i Pafachon wykonują rolę Harry'ego Peela i Albert'niego. Film niebywałych atrakcyj i wesolych przgód.

Dziś! Film, który poruszył cały świat! Największa kreacja IWANA MOZŻUCHINA potężny dramat w 12 akt. W rolach głównych: KARMEN BONI i IWAN MOZŻUCHIN. Bez przechwałki największy szlagier sezonu 1929 r.

Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 15.10 — 15.35: Transmisja z Warszawy. Odczyt dla maturzystów. 16.00 — 16.30: Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrów i kin i chwila literacka. 16.30 — 16.40: Komunikat Zw. Mł. Polskiej. 16.40 — 17.05: Muzyka z płyt gramofonowych 17.05 — 17.55: Audycja literacka. 17.55 — 18.45: Koncert kameralny. 18.45 — 19.10: Audycja „Niespodzianka”. 19.10 — 19.35: Tr. z W-wy: Odczyt dla maturzystów. 19.35 — 19.55: Kwadrans akademicki. Sygnał czasu z Warszawy. 20.00 — 20.05: Program na dzień następy i komunikaty. 20.05 — 20.15: Tr. z W-wy. Komunikat konkursowy Pol. Wyst. Kraj. 20.15 21.35: Retransmisja stały zagranicznych 21.35 — 22.00: Tr. z W-wy: Występ autorski Kornela Makuszyńskiego. 22.00 — 22.05: Tr. z W-wy. Komunikat meteorologiczny. 22.05 — 22.20: Tr. z W-wy. Kwadrans konkursowy. 22.20 — 23.00: Tr. z W-wy: Komunikaty P.A.T., policyjny, sportowy i inne oraz muzyka taneczna.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 kwietnia 1929 roku o godz. 11-iej rano, przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Księgarni Stowarzyszenia Polskiego w Wilnie składającej się z całego urządzenia księgarni, pianina, maszyny do pisania, książek, nut, materiałów piśmiennych i innych ruchomości oszacowanych na sumę 28.238 zł. na pokrycie zaległości podatkowych. Ch. Smajkiewicz. —248—VI.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skar